

Kazimierz D ł u g o s z (Szczecin)

JĘZYKOWY OBRAZ WOJNY W INSKRYPCJACH NAGROBNYCH I PIEŚNIACH LUDOWYCH

Zadaniem artykułu jest próba uchwycenia leksykalnych, semantycznych, kulturowych różnic i podobieństw inskrypcji nagrobnych oraz epickich pieśni ludowych, opisujących autentyczne wydarzenia z lat wojny i okupacji. Materiał źródłowy stanowią napisy nagrobne wybrane ze zbioru ponad 10 000 inskrypcji nagrobnych pochodzących z Pomorza Zachodniego oraz pieśni wojenne z Kielecczyny.

W tekstach inskrypcji nagrobnych językowy obraz wojny jest prosty, wręcz ubogi, bo taka jest specyfika tego rodzaju tekstów. Dominuje funkcja informacyjna. W pieśniach obraz ten też jest prosty, ale o bardzo wysokiej emocjonalności, charakteryzujący się jednoznacznością ferowanych ocen, o bogatym słownictwie i frazeologii, o ostrej stylistyce i dosadnych sformułowaniach. Oba te typy tekstów naznaczonych wojną adresowane są do przyszłych pokoleń, dla utrwalenia ważnych wydarzeń i postaci zwykłych ludzi godnych najwyższego szacunku. Utrwalają pamięć o zmarłych ludziach i przekazują etos rodzinny, środowiskowy i narodowy.

Literatura piękna i naukowa oraz publicystyka w myśl starej łacińskiej sentencji *littera scripta manet* starały się utwalić w pamięci pokoleń bolesne prawdy wojennych, okupacyjnych i obozowych doświadczeń wielu milionów Polaków. Ale źródłem do poznania prawdy o tamtych dramatycznych czasach mogą być również innego rodzaju teksty, jeszcze do końca nie opracowane, ale przecież autentycznie naznaczone wojną, mniej trwałe od literatury i publicystyki, chociaż ryte w kamieniu, a najczęściej publikowane na płytach z betonowego lastryka, których nie zalicza się najczęściej do literatury ani publicystyki. Są to napisy umieszczone na grobach ofiar

ostatniej wojny i okupacji niemieckiej oraz ludowe pieśni epickie, utrwalające autentyczne wydarzenia z lat 1939–1945.

Inskrypcje nagrobne to komunikaty językowe uzależnione przede wszystkim od społecznego zwyczaju i subkultury cmentarnej¹, same zaś teksty mają od dawna określoną formę kanoniczną, która ukształtowana została już w V w. przed Chrystusem w czasie wojen grecko-perskich, kiedy to służyła przede wszystkim utrwalaniu pamięci o poległych wojownikach. Od tego czasu napis nagrobny podlegał licznym modyfikacjom treściowym i formalnym.

Ukształtowały się dwa rodzaje inskrypcji, pierwszy to „epitafium onomastyczne”², zawierające wyłącznie dane biograficzne, drugi ma (oprócz personaliów) część tekstową, która wnosi dodatkowe informacje o zmarłym lub jest formułą modlitewną, zwrotem skierowanym do Boga, cytatem z Biblii itp.

Inskrypcja onomastyczna³ to zjawisko powszechne na cmentarzach w wielu regionach naszego kraju, zastosowanie go wszakże nie oznacza, że żal rodziny i bliskich zmarłego jest mniejszy niż cierpienia fundatorów wystawnego pomnika zapełnionego tekstem w podniosłym stylu. Umieszczenie inskrypcji onomastycznych jest wyłącznie kwestią gustu.

Czy dziś inskrypcja nagrobna może być źródłem do poznania części prawdy o II wojnie światowej? Czy jej specyficzny język odkrywa osobliwe widzenie świata?

Od dawna wedle polskiej tradycji umieszcza się w nagrobnych inskrypcjach dane o wojskowej służbie zmarłego, o jego życiu dla Polski, o czynach bohaterskich, walce, męczeństwie itp. Można w tym widzieć ciąg dalszy starożytnych wzorców, mianowicie inskrypcji greckich i rzymskich, powstających z potrzeby uwiecznienia wojennych czynów poległych bohaterów.

¹ K. W. Wójcicki, autor pracy *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą*, t. 1–3, Warszawa 1855–1858 wyraża w niej przekonanie, że właściwą formą pośmiertnego hołdu oddanego rzeczywistym zasługom powinna być właśnie inskrypcja.

² J. Trzynałowski, *Małe formy literackie*, Wrocław 1977, s. 67–68.

³ Dokładniej mówiąc, inskrypcja onomastyczna zawiera tylko imię, nazwisko, datę, wyjątkowo miejsce urodzenia i śmierci, czyli zawiera to, co w języku potocznym i urzędowym nazywa się danymi personalnymi. Część tekstowa inskrypcji przeznaczona jest na jakiś tekst, który może wnosić dodatkowe informacje o zmarłym, mogą to być również formuły modlitewne, przesłania, zwroty skierowane do Boga lub człowieka, sentencje, maksymy itp.

Wiele tekstów inskrypcji naznaczonych jest wojną, bo ona była pośrednim lub bezpośrednim ich sprawcą. Są dłuższe i krótsze, czasami tak krótkie jak nazwy hitlerowskich obozów śmierci, czasami dłuższe, opisujące okoliczności lub przyczyny śmierci.

Nadrzędną zasadą jest autentyzm, gdyż centralne miejsce zajmują fakty i postaci znane z imienia i nazwiska, a ich treścią są rzeczywiste losy ludzi, ich cierpienia i śmierć. Teksty takie tworzą nie literaci, lecz ludzie w jakiś sposób dotknięci, napiętnowani wojną, często ludzie prości, którzy chcą w ten sposób utrwalić swoje uczucia, swój ból, samotność, opowiedzieć o stracie swoich bliskich, których zabrała im wojna.

Podobne im z różnych względów, a szczególnie z tego, że spełniają rolę swoistego dokumentu, tworzonych przez naocznych świadków tragicznych wydarzeń z okresu wojny i okupacji, są ludowe pieśni epickie utrwalające autentyczne wydarzenia z czasów wojny 1939–1945.⁴

Celem niniejszego artykułu jest analiza leksykalnych, semantycznych i kulturowych różnic oraz podobieństw inskrypcji wojennych oraz epickich pieśni ludowych opisujących autentyczne wydarzenia z lat wojny i okupacji.

Materiał źródłowy stanowią napisy wybrane z mojego zbioru ponad 10 000 inskrypcji pochodzących z Pomorza Zachodniego i Środkowego, natomiast pieśni pochodzą z Kielecczyny. Część z nich znana mi jest bardzo dobrze ze słyszenia, z czasów pobytu na Kielecczyźnie, gdyż tam upłynęło moje dzieciństwo i młodość, pozostała część pochodzi ze zbioru Heleny Wolny.⁵ Analiza dotyczy wyłącznie **pieśni o zabiciu**⁶, gdyż to przede wszystkim śmierć, a właściwie opisy jej zadawania w czasie wojny i okupacji, upodabniają je do inskrypcji wojennych.

Zatem oba rodzaje tych osobliwych tekstów „naznaczonych wojną” są w jakimś sensie obrazem tragicznych losów ludzkich z czasów wojny i okupacji. W inskrypcjach o wojnie i okupacji mówi się w sposób krótki, jakby żołnierski. Przede wszystkim wspomina się o udziale zmarłego w kampanii wrześniowej, w ruchu oporu, o walce w oddziałach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, w I Armii Wojska Polskiego, o pobycie w obozach koncentracyjnych, oflagach i zesłaniach, np.

⁴ Por. H. Wolny, *Pieśń ludowa epicka jako obraz i utrwalenie wydarzeń autentycznych o martyrologii wsi polskiej w latach 1939–1945*, [w:] *Druza wojna światowa w literaturze polskiej i obcej*, pod red. L. Ludorowskiego, Lublin 1994, s. 117.

⁵ Po skonfrontowaniu z dotychczasowymi zbiorami pieśni i satyry okupacyjnej okazało się, że nigdzie nie publikowanych pieśni H. Wolny zapisała około dwustu.

⁶ Por. H. Wolny, *op. cit.*, s. 126.

(1)

śp. *Władysław O. 1902–1970*
uczestnik kampanii wrześniowej

(2)

śp. *Czesław K. 1899–1947*
żołnierz powstania warszawskiego, partyzant

(3)

por. *Piotr S. 1916–1976*
oficer II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

(4)

śp. *Kazimierz G. 1900–19??*
zamordowany w Oświęcimiu

(5)

śp. *Andrzej P. 1901–1943*
zginął na Syberii

Językowy obraz wojny i okupacji jest bardzo różny. Często są to tylko napisy ograniczające się do wymienienia formacji wojskowej lub nazwy oddziału wojskowego czy partyzanckiego, w którym zmarły służył, np.

(6)

Tu spoczywa śp.
Bolesław L. 1909–1967
żołnierz Armii Krajowej

(7)

śp. *Michał K. 1903–1954*
Oficer AK, Cichociemny z Wachlarza

(8)

śp. *Piotr P. 1899–1946*
Żołnierz AK 76 pp
III Batalionu Ziemi Białostockiej

W pieśniach, podobnie jak w inskrypcjach nagrobnych, też rejestruje się fakty, wymieniając np. nazwy wsi, których mieszkańcy w szczególnie sposób pomagali partyzantom. Przede wszystkim jednak opisuje się i opowiada: o śmierci, o przemocy, o cierpieniach, o walce, o tragedii mieszkańców palonych przez Niemców wsi⁷:

⁷ W pieśniach wyłącznie wojna kojarzona jest z męczeństwem, śmiercią, klęską, cierpieniem.

(9)

*Polacy walczą z wroga przemocą,
Płynie obficie krew dniem i nocą.
W lasach już mnóstwo młodych szaleńców,
Co biją szkopów wykojeńców.*

*Wrota i serce Michniów otwiera,
Obrońcom wiary, wrogom Hillera,
Co poszli pomścić tży siostr i matek,
Krzywdy straszliwe, krew drobnych dzieciak.*

(Orle gniazdo)

(10)

*I już wioska płonie, w górę dymy wałą,
Matki z dziećmi swymi w stodółach się palą*

(Pamięci Michniowa)

Wręcz z kronikarską dokładnością rejestruje się przebieg tragicznych wydarzeń, sposób postępowania Niemców, wymienia nazwiska pomordowanych:

(11)

*Dnia drugiego lipca, gdy się zboża chwieją,
W Klonowie straszne rzeczy się dzieją.
O godzinie trzeciej Klonów obstawiono,
o godzinie czwartej z domów wypędzono.*

(O Klonowie)

(12)

*Dnia ósmego kwietnia czterdziestego trzeciego
Niemcy przyjechali, nie zapomnim tego.
Dziesiunćiu zandarmów z auta wyskocelo
I domek Pacoków wkoło łobskocelo.
Zgineta tego dnia zona Pacakowo
I dwunastoletnia córka, Boze nas uchowoj.*

(Pieśń o Lewoszowie i Szustakach)

W napisach nagrobnych wyjątkowo spotyka się ekspresywne określenia wroga, miejsc, w których dokonywano zbrodni:

(13)

*śp. Stefan W. 1890–1942
zamordowany w katowniach gestapo*

(14)

*Kazimierz P. 1901-??**Zamęczony w obozie śmierci i zagłady w Oświęcimiu*

Ale w pieśniach autor w sposób prosty i bezpośredni, bardzo ekspresywnie wyraża swoje uczucia nienawiści do wroga, zapowiada zemstę i odwet. Używa dosadnych, nacechowanych emocjonalnie określeń:

(15)

*Podli siepacze! Próżne są wasze uciechy,
Chcecie na urlop jechać pod rodzinne strzechy?
Chcecie domu, gdy nasze spaliliście domy?
Nim dojedziecie, śmierci w was ugodzą gromy!*

(Odwet Michniowa)

(16)

*To nie horda Tatarów, nie stado szakali,
To nie dżuma, cholera, nie lawa wulkanów,
To wśród jęków, konania, pośród ognia fali,
Przeszła zgraja okrutnych germańskich tyranów.*

(Na zgliszczach Michniowa)

Zadaniem ludowej pieśni o wojnie jest nie tyle opiewanie czynów, opisywanie tragicznych wydarzeń, ile wyrażanie uczuć i przekonań zbiorowości, potępienie zbrodniczych czynów okupanta. Udział w walce partyzantkiej jest rozumiany nie tylko jako obowiązek wobec ojczyzny i swoich bliźkich, lecz również jako zaszczyt i honor. W poniższych pieśniach przejawia się to w postaci przesłania, skargi, pouczenia albo nawet rozkazu skierowanego do zbiorowości:

(17)

*Staje żołnierz Polski na rozkazy,
Opatrując broń swą kilka razy.
Z ust do ust idą ciche słowa:
„To śpieszymy na odwet Michniowa”*

*Pan inspektor przejrzał swą drużynę,
Dał kierunek przez leśną ścieżynę.
Idziem, głowa wzniesiona do góry.
A do walki wiedzie nas Ponury.*

(Odwet Michniowa)

(18)

*Każdy z nas z żalu był na wpół martwy,
Z żalu i tragicznego przeżycia,
Wieniec tych przeżyć niczym niezatarty
Zostanie przy nas do końca życia.*

(Pieśń o pacyfikacji Huciska)⁸

(19)

*Ojczyzna w niewoli, my biedni Polacy,
Nas biją, katują mordercy Krzyżacy!*

(Pamięci Michniowa)

Pieśni tworzone były głównie przez twórców środowiskowych, a zatem przez zwykłych żołnierzy, naocznych świadków naocznych wydarzeń, czasem przez poetów ludowych. Z perspektywy okupacyjnego świadka-poety najważniejszą sprawą było to, aby pieśń została zaakceptowana przez współmieszkańców, kolegów z oddziału, aby odpowiadała ona gustom i aktualnemu zapotrzebowaniu środowiska czy jakiejś społeczności.

Podobnie rzecz ma się z informacyjną funkcją pieśni. Pieśni układano z myślą nie tylko o własnej społeczności, bo opiewane wydarzenia najczęściej ta społeczność dobrze zna, lecz także o przekazywaniu informacji „na zewnątrz”, do ludzi, którzy nie byli świadkami opisywanych wydarzeń.

(20)

*I tak powstały pieśni strofy doskonałe,
Mimo że układały je pastuszki małe.
Ta pieśń piękna za serce tak każdego chwytą,
Bowień w niej jest tragedia Michniowa ukryta.⁹*

*Są w niej łzy, jest żal, ból i dusz cierpienia,
Porywy wielkie, miłość, tęsknota, marzenia.
Cała ziemia kielecka pieśń tę dzisiaj śpiewa,
Nuca starcy i dzieci, szumią w lesie drzewa.*

(Pieśń o Michniowie)

⁸ Autorką Pieśni o pacyfikacji Huciska jest Helena Duda, córka jednego z zamordowanych mieszkańców tej wsi.

⁹ Za pomoc udzieloną partyzantom Niemcy spacyfikowali wieś w dniach 12 i 13 lipca 1943. Zabito 203 osoby, w tym 104 mężczyzn, 52 kobiety, 47 dzieci (najmłodsze miało 9 dni); po pacyfikacji zastrzelono 10 osób, 9 wywieziono do Oświęcimia (z tych zginęło 6 osób), 18 osób wywieziono na roboty do Niemiec.

W napisach nagrobnych, w których brak jest miejsca na opowiadanie i opisywanie bohaterskich czynów ich forma i struktura nie pozwala na dokładne opisywanie myśli i uczuć, dlatego trzeba bardzo krótko, skrupulatnie, precyzyjnie odnotować udział zmarłego w wojnie. Najczęściej dokonuje się tego wymieniając odznaczenie wojenne, które ten udział lapidarnie dokumentuje. Czasem nawet cały tekst napisu stanowi wyliczanie odznaczeń, jakie zmarły otrzymał za życia i po śmierci.

Zwyczaj takiego prezentowania zasług i przymiotów zmarłego, który był żołnierzem czy partyzantem, jest dość powszechny, a wywodzi się z tradycyjnego przekonania nadawcy, że wielkim uznaniem wśród rodaków cieszą się przede wszystkim obrońcy ojczyzny, a szczególnie ci, którzy za swoje niezwykle męstwo i bohaterstwo otrzymali tak wysokie odznaczenia bojowe, jak Order Virtuti Militari czy Krzyż Walecznych. Spotyka się tak krótkie napisy jak poniższe inskrypcje:

(21)

kpt Franciszek R. 1887–1971

Kawaler Orderu Virtuti Militari

(22)

Władysław D. 1903–1967

Odznaczony Krzyżem Walecznych

W pieśniach ludowych utrwalających wojenne i okupacyjne przeżycia ludzi wojna przedstawiana jest najczęściej w formie bardzo plastycznego opisu przebiegu autentycznych wydarzeń, jakie miały miejsce w czasie okupacji niemieckiej na Kielecczyźnie. Są to przeważnie opisy zniszczeń, eksterminacji, masowych mordów popełnianych przez Niemców na ludności cywilnej tego regionu.

(23)

Gdy przejdiesz przez Michniów i michniowskie niwy,

Gdzieś sterczący ujrzysz komin krzywy.

Na zwęglonym płocie siedzi ptaszek polny,

I nuci piosenkę niby żebrak wolny.

(Pamięci Michniowa)

W opisach dominuje groza śmierci niewinnie zabijanych dorosłych i dzieci:

(24)

Ojcowie z synami leżą już pobici,

Ziemia krwią zalana, wioska w ogniu świeci.

*Jedna z młodych matek dzieciątko podnosi,
Kłęka przed żandarmem, o litość go prosi,
Ach! Drodzy panowie, co robicie z nami,
Co wam winne matki z małymi dziećkami?
Niemiec na te słowa bagnet w dziecko wbija,
A matka zemdlona piersią je zakrywa.*

(Pamięci Michniowa)

Językowy obraz wojny malowany jest wręcz prymitywnym językiem, niekiedy gwarą, w sposób nieudolny i naiwny, ale bardzo dokładny i konkretny. Rządzi nim intencja opisanie faktów, tragicznych sytuacji, a nawet drobnych pojedynczych zdarzeń. Przytacza się niekiedy wypowiedana przez Niemców i torturowanych ludzi słowa:

(25)

*Tu Szwab przemówił językiem niemieckim:
„Tu partyzantów przetrzymujecie
I po chatach ich nocujecie,
Tu ich żywota, będzie wasza wieś wybita”*

(Spęd w Klonowie)

(26)

*„Panowie, panowie, co z nami robicie,
Co my biedni winni, my biedni rodzice”
„Synu, mój synu, dziś masz trzy miesiące
I giniesz wraz z matką przez niemieckie ręce”*

(Pieśń o Michniowie)

Napisy nagrobne przeciwnie – cechuje pewien umiar w wyrażaniu stanów emocjonalnych, słowa i określenia są starannie dobierane, a wyrażanie uczuć nie wykracza poza stereotypowe formuły i zwroty, spotykane w inskrypcjach „cywilnych”, np.

(27)

*Wojciech M. 1899–1968
Bojownik o wolność ojczyzny
Żołnierz Armii Krajowej
Pozostawiłeś pustkę i nieutulony żal*

(28)

*Płk August P. 1900–1978
Wierny obrońca ojczyzny
Uczestnik bitwy o Wał Pomorski*

*Nieodżałowany towarzysz broni
Tak trudno się z Tobą rozstać*

Natomiast w pieśniach stany emocjonalne wyraża się bezpośrednio, gwałtownie akcentując bezwzględność katów i ich okrucieństwo:

(29)
*Po czterech z domu wyprowadzali
na takie straszne morderstwo,
wybili wszystkich od lat czternastu,
zostało samo kalectwo*

*Na śmierć okrutną ich rozsądzili,
po dziecięciu wywozili,
w rzucowskim lesie ich rozstrzelali,
tam im mogiły wybrali*

(Pieśń o zabiciu w Skłobach)

Obraz wojny, opisywany prostym, ale przejmującym dokładnością i konkretnością opisów językiem naocznego świadka, jest naturalistyczny, krwawy i okrutny.

Tych cech naturalistycznych pozbawiony jest język napisów nagrobnych, chociaż mówią one o śmierci znanych z imienia i nazwiska ludzi, o autentycznych wydarzeniach. Oto przykłady pieśni opisujących okrucieństwo sposobów zadawania śmierci:

(30)
*Wtenczas ich ubili dużymi pałkami,
Aże krew płynęła ze ścian strumieniami.
I kiedy te Szwaby do nich wystrzelili,
Tó się nasi chłopcy o życie prosili*

(Pieśń o zabiciu w Topoli)

(31)
*We czterech wzięli go na bagnety.
I przynieśli do mogiły.
Krew tak broczyła tymi ranami,
Zanim go bili, już był nieżywy*

(Pieśń o pacyfikacji Huciska)

(32)
*Roztrzonsali słóme, owoc nasy pracy.
Polali beznzyną i juz iskra skocy.*

*I niedługo po tym dóm stanął w płomieniach,
Po całej rodzinie zostały wspomnienia.*

(Pieśń o Lewoszowie i Szustakach)

W tego rodzaju pieśniach, o czym już wspomniano, prawie nigdy nie opiewa się męstwa i bohaterstwa żołnierzy czy partyzantów, lecz w epickim obrazie ukazuje tragizm sytuacji ludzi poddawanych torturom fizycznym i psychicznym. Mówi się też o uczuciach, jakich doznają świadkowie zbrodni. W pieśni *Pamięci Michniowa* partyzanci „tylko” oglądają tragiczne skutki zniszczeń i bestialstwa hitlerowskich żołnierzy:

(33)

Michniowie! Michniowie! Katyń stał się Tobie,

A jam nieszczęśliwy, com bujał po Tobie.

Tyś wioska pod lasem, Ojczyzna żołnierzy,

Niech każdy popatrzy, co tu trupów.

Chodzą partyzanci po wiosce Michniowie,

Żandarmi zjechali, sprawią kłeskę Tobie.

I już wioska płonie, w góry dymy wałą,

Matki z dziećmi swymi w stodołach się palą.

Ta pieśń, mająca kilka wersji¹⁰, ujęta w kompozycyjne ramy dwóch identycznych zwrotek – pierwszej i ostatniej, rozpoczynających się specyficzną apostrofą do spacyfikowanej wsi: *Michniowie! Michniowie! Katyń stał się Tobie* jest swoistym lamentem żalobnym przypominającym rzadko już dziś spotykane inskrypcje lamentacyjne, wyróżniające się charakterystyczną tonacją lamentacyjną. W poniższej inskrypcji, poświęconej żołnierzowi, który poległ w czasie wojny, mamy do czynienia z ponownym opłakiwaniem go z okazji wystawienia mu symbolicznego grobu:

Grób symboliczny

(34)

Śp. plut. Ryszard P. 1915–1944

Ach, Drogi żołnierzu znowu Cię żegnamy

¹⁰ Podaję inne wersje tej pieśni: 1) *I ja nieszczęśliwy, co chodzę po Tobie. Nieszczęśliwa Matka, która mnie zrodziła./ Nieszczęśliwa ziemia, która mnie nosiła./ Okrutni siepacze ludzi mordowali/ Nawet małym dzieciom główki rozbijali/ Dziś o tym las szumi i szumi tak smutnie/ Jakby żalu pieśń śmierci zagrały lutnie.* 2) *Michniowie! Michniowie! Katyń stał się tobie/ Wieś cała spalona, a mieszkańcy w grobie/ Mordowali wszystkich: kobiety i dzieci/ Ziemia krwią zbroczona, wioska w ogniu świeci./ Kto pomści ból, tży i cierpienia matek/ Krzywdy straszliwe, krew niewinnych dzieciak/ Kto ciebie pomści nieszczęsny Michniowie?/ Kto ludziom twą wielką tragedię opowie?*

*Przyjm ten dar ostatni, który Ci składamy
Pomnik dar pożegnalny od Polski i Rodziny.
A Boga o niebo dla Ciebie prosimy.
Boże! Ten żołnierz w twym domu przebywa
I razem z żyjącymi Twojej pomocy wzywa!
Żona z rodziną w 5 rocznicę śmierci*

W językowym obrazie wojny szczególne miejsce zajmuje los bezbronnych osób cywilnych, jak: wiekowe staruszki, maleńkie dzieci, kobiety. Zwykła rzecz, jak mówią wojskowi, że na wojnie giną żołnierze, to jest w jakimś sensie normalne, przewidywalne, a narażanie się na niebezpieczeństwo utraty życia jest świadomym wyborem ludzi przygotowanych do walki i oswojonych ze śmiercią. Ale: *Co my biedni winni, my biedni rodzice, dlaczego giną nieprzypadkowo, zabijane celowo, z premedytacją maleńkie dzieci?*

(35)

*Synu, mój synu, dziś masz trzy miesiące
i giniesz wraz z matką przez niemieckie ręce*
(Pieśń o Michniowie)

(36)

*Zginęli tu ołce i ich dzieciąteczka.
Najmłodsze z ty piątki, dyc styry latecka*
(Pieśń o Lewoszwowie i Szustakach)

Występujące w pieśni zdrobnienia są nie tylko ważnymi regulatorami rytmu, ale celowym zabiegiem stylistycznym, pozwalającym ukazać tragizm opisywanej sytuacji na zasadzie kontrastu: małe dziecko i śmierć z ręki okrutnego, dorosłego człowieka.

W inskrypcjach i pieśniach ważną rolę w budowaniu językowego obrazu wojny odgrywają nazwy własne, a więc nazwy miejscowe, imiona, nazwiska, pseudonimy:

Nazwy miejscowe

W obu rodzajach tekstów naznaczonych wojną szczególną funkcję pełni nazwy miejscowe, które są wyznacznikami realizmu historycznego. Mamy tu do czynienia z autentycznymi nazwami miejsc bitew, potyczek, masowych mordów, nazwami obozów koncentracyjnych. Współtworzą one określoną aurę językowo-stylistycznego napisu nagrobnego i „pieśni o za-

biciu”, są środkiem charakterystyki postaci, której napis poświęcono lub charakteryzują miejsca opisywane w pieśni.

Nazwy te do dziś bowiem zachowały niezwykle bogatą treść konotacyjną. Tak trwała i bogata, że jeszcze nawet teraz bardzo wiele znaczą dla ludzi, którzy wojnę i okupację pamiętają z opowieści dziadków, rodziców czy podręczników historii.

Nazwy obozów zagłady przeważnie oznaczają miejsca śmierci osób, którym poświęcono inskrypcję. Nazwy takie umieszcza się wtedy na grobach symbolicznych, tzw. cenotafach.¹¹ Fakt umieszczenia nazwy miejsca śmierci obok nazwiska zmarłego indywidualizuje grób i wprowadza go do zbioru grobów, jakim jest cmentarz, przywraca zmarłemu – zabrane przez wojnę – prawo do godności ludzkiej, do indywidualnej czci, do własnego grobu. W wypadku grobu symbolicznego nazwa miejsca śmierci, np. **Buchenwald, Oświęcim**, jest nośnikiem symbolicznych treści, a przez to argumentem uzasadniającym potrzebę istnienia takiego grobu:

(37)

Tu znajduje się ziemia z Buchenwaldu

Eugeniusz P. lat 16

*żołnierz AK, powstaniec warszawski, Oddział „Parasola”
zamordowany w kwietniu 1945 roku w Buchenwaldzie*

(38)

Grób symboliczny

Adama P.

zginął w Oświęcimiu

żył lat 40

Dość często nazwy są uzupełniane krótkimi bardzo silnie nacechowanymi określeniami:

(39)

Kazimierz T. żył lat 20

zamordowany bestialsko w Oświęcimiu

Matka i Siostra

(40)

Jan W. 1912–1943

okrutnie zamęczony

w obozie koncentracyjnym na Majdanku

¹¹ Bardzo często funkcję symboliczną przekazuje się grobom rzeczywistym, a to z powodu, że w wielu wypadkach nie można ustalić i oznaczyć miejsca pochówku ludzi pomordowanych w obozach koncentracyjnych.

Jedynie w pieśniach obok znanych najstraszniejszych obozów koncentracyjnych (Oświęcim, Majdanek) wymienia się budzącą grozę nazwę **Katyń**.¹² Oto przykłady:

(41)

*Gdy kraj zalała wrogów lawina,
Z wiosek została tylko perzyna,
Oświęcim pełen, pełne Majdany.
Niewinne ręce skute w kajdany.*

*Michniowie! Michniowie! Katyń stał się Tobie.
A jam nieszczęśliwy, com bujał po Tobie*

(Pieśń o Michniowie)

Ponadto w pieśniach zawsze wymieniane są te nazwy miejscowości, które zażyły ze „szczególnego traktowania” ich mieszkańców przez okupanta (**Michniów, Chlewiska, Skłoby, Klonów, Hucisko, Rzuców, Szustaki, Lewosów, Topola**). Są to nazwy pamiątki, pomniki ofiarności, patriotyzmu, bohaterstwa prostych ludzi, ale też i pomniki straszliwych cierpień oraz bezprzykładnego okrucieństwa hitlerowców:

(42)

*A cóż za serca kamienne mieli,
gdy do tych Skłób przyjechali [...]
Do samochodów wszystkich zabrali,
W Chlewiskach ich rozszędzili [...]
W rzucowskim lesie ich rozstrzelali,
Tam im mogiły wybrali*

(Pieśń o zabiciu w Skłobach)

(43)

*Tak ludzie z Klonowa ucierpieli,
Gdy Polskę wolną chcieć mieli.*

(Spęd w Klonowie)

(44)

*Postuchojta, ludzie, co ja wam opowiem,
jakie ważne rzeczy byli w Lewoszowie [...]*

¹² Wiadomość o zbrodni katyńskiej z 1940 roku mogli przekazać żołnierze, którzy przyszli za Ponurym (Janem Piwnikiem) na teren Okręgu Kieleckiego po rozwiązaniu „Wachlarza” w okolicach Pińska.

*Lewosów za miedzą ma braci w Sustokach
I tam tyz bandyty zjechali na pokoz.
(Pieśń o Lewoszowie i Szustakach)*

(45)
*Na topolskich łakach bydło rozpuścili,
A za to w Topoli dwudziestu zabili.
(Pieśń o Topoli)¹³*

W inskrypcjach toponimy pełnią też funkcję świadectwa uczestnictwa w ważnych wydarzeniach wojennych. Najliczniej występują nazwy miejsc, w których odbyły się słynne b i t w y:

(46)
*śp. Kpt. Paweł K. 1900–1967
Uczestnik bitwy pod Monte Cassino
Pozostanie na zawsze w naszych sercach*

(47)
*Ppłk Eugeniusz P. 1900–1966
Wierny obrońca ojczyzny
Uczestnik bitwy o Berlin
Nieodżałowany towarzysz broni*

Innymi nazwami, które w pieśniach i inskrypcjach odgrywają bardzo ważną rolę, są nazwy o s o b o w e: imiona, nazwiska, pseudonimy żołnierzy i partyzantów, czyli te elementy, które wprowadzają atmosferę autentyczności, a dzięki nim owe teksty stają się kronikami tamtych czasów.

Imiona

W obu rodzajach tekstów naznaczonych wojną nieco inna jest forma i funkcja imion. W inskrypcjach występują przeważnie w formie oficjalnej, gdyż obok nazwiska służą wyłącznie identyfikacji i indywidualizacji osoby zmarłej:

(48)
śp. Kazimierz P. 1908–1970

¹³ W Topoli, wsi pod Skalbmierzem, żandarmi niemieccy zabili na oczach żon, matek i dzieci 20 mężczyzn.

*oficer Wojska Polskiego
uczestnik walk o Tobruk*

(49)

*śp. kpt. Antoni O. 1919–1967
Pozostaniesz w naszych szeregach
na zawsze*

W pieśniach zaś imiona odnotowywane są w formach zdrobniałych i hipokorystycznych, pokazujących, że dana osoba była bliska, wszystkim dobrze znana, lubiana, najczęściej bardzo młoda. Formy nieoficjalne (zdrobniałe) lepiej ukazują, na przykład kontrast między młodym wiekiem i małością osoby a ogromem nieszczęścia, które ją spotyka:

(50)

*Na samym kóniecku trzyletnio dziewczynka.
Wystrasuno bardzo. Bęło ji Krystynka [...]
Dymu bęło duza, trzask się niósł wokóło.
Uciekł se nas Stachu, Twoja Boze, wolo.
(Pieśń o Lewoszwowie i Szustakach)*

Nazwiska

Podobnie jak imiona służą identyfikacji. Funkcja ta łączy się ściśle z funkcją dyferencyjną, która ma na celu odróżnienie osoby zmarłego od innych spoczywających na tym samym cmentarzu:

(51)

*śp. Wojciech Mieczkowski 1899–1968
Żołnierz Armii Krajowej*

W pieśniach tworzonych dla potomnych przez prostych ludzi, zgodnie ze zwyczajem wiejskim wymienia się prawdziwe nazwiska zamordowanych. (Podobnie jak miejsca i przebieg wydarzeń, a nawet dokładne ich daty), np.

(52)

*Zginęła tego dnia żona Pacakowo,
i dwunastoletnia córka, Boże nas uchowoj!
Wpadli całą zgrają do Janusów doma.
Wszystkich rozstrzelali. Sodoma, Gomora [...]
Wszystkich ich na zimi rzędem rozłożeli
I kozdemu w głowe dwa razy strzeleli [...]*

*Ale głodny bestii mało było tela
I zrobili napad na domek Popiela.
(Pieśń o Lewoszewie i Szustakach)*

(53)

*Był w swym ukryciu gospodarz Kępa
On wszystko słyszał, jak każdy stękał,
(Pieśń o pacyfikacji Huciska)*

Pseudonimy

Ze wszystkich nazw własnych występujących w inskrypcjach i pieśniach najbardziej „wojenne” są pseudonimy, które w omawianych tekstach są obciążone dodatkową funkcją.¹⁴ Pokazują one poprzez los jednostki część tragicznego losu narodu. Pseudonim jako nazwa zastępcza, ukrywająca prawdziwe imię i nazwisko, symbolizuje ukrytą walkę słabego, pojedynczego człowieka z potężnym, dobrze uzbrojonym wrogiem:

(54)
*Były uczestnik walk o wolną ojczyznę
śp. Marian S. 1909–1965
psd. „Kula”
Od dzieciństwa całe Twoje życie
było jednym pasmem cierpień,
ból i śmierci*

(55)
*śp. Danuta K. ur. w 1928 r.
żołnierz AK ps. „Sarna”
zginęła śmiercią żołnierza
11 sierpnia 1944 roku w Warszawie*

Pseudonim może być też skrótem wojennej biografii zmarłego, jak w poniższej inskrypcji, w której pseudonim, nie osobisty, lecz oddziału, syntetyzuje w najkrótszy z możliwych sposobów zasługi i dokonania zmarłego, np.

¹⁴ Ten rodzaj antroponimów określa się najczęściej jako nazwy zmyślone, używane zamiast właściwych przez osoby działające w życiu publicznym, gdy nie chcą one z jakiegoś powodu występować pod nazwiskiem właściwym.

(56)

śp. Władysław D. 1903–1967
Podoficer „Baszty”

(57)

śp. Plut. Piotr S. 1916–1979
Żołnierz Oddziału „Wachlarza”

Pseudonim, utrwalany jest w pieśni jako wyraz szacunku dla wspaniałego dowódcy, pod którego rozkazami walczyli tylko wybrańcy:

(58)

Walczymy o Polskę, to ojczyzna nasza
My leśni żołnierze, chłopcy Barabasza.
(Chłopcy Barabasza)

(59)

Idziem głowa wzniesiona do góry,
A do walki wiedzie nas Ponury!
(Odwet Michiniowa)

(60)

Dziś was musimy wybić i spalić
Boście trzymali oddział „Hubali”
(Pieśń o zabiciu w Skłobach)

Polacy walczący o wolność swojego kraju byli przez Niemców traktowani nie jak żołnierze, ale jak przestępcy i nazywani bandytami. Dlatego też w inskrypcjach występują określenia mające na celu wyjaśnić, że zmarły przebywał w obozie nie jako przestępca kryminalny, ale jako więzień polityczny:

(61)

Edward C. 1904–1945
były więzień polityczny
obozu koncentracyjnego Stutthof

(62)

Ks. Stanisław B. 1892–1972
więzień polityczny niemieckich
koncentracyjnych obozów śmierci i zagłady
najlepszych synów Kościoła i Ojczyzny

(63)

*Tak ich męczyli jakby bandytów,
w kajdany ich okuwali
I na cmentarzu parafialnym
pochować nie pozwolili.*

(Pieśń o zabiciu w Skłobach)

(64)

*Wy bandit, bandity jeden przez drugiego.
Śmiały się te świnię. Boże nie wybac im tego*

(Postuchajta, ludzie, co ja wam opowiem)

(65)

*Rwią włosy na głowie ojcowie
Syny ich pobici jako bandyci*

(Spęd w Klonowie)

W perspektywie lingwistycznej, a ściśle biorąc warstwie leksykalnej, frazeologicznej i onomastycznej, w obu rodzajach porównawczych tekstów językowych obraz wojny jest nieco inny.

W inskrypcjach, tekstach zawsze krótkich, informacyjnych, dominują krótkie, lapidarne określenia, charakterystyczne dla języka wojskowego, ze specyficzną dla niego terminologią. Napisy nagrobne przeważnie redagowane są w odmianie ogólnopolskiej.

Pieśni są dłuższe i silnie nacechowane ekspresywnością, której prawie nie ma w inskrypcjach, słownictwo militarne jest znacznie bogatsze, występuje też gwara i język potoczny.

Oto krótki przegląd charakterystycznych składników językowego obrazu świata wojny i okupacji (leksyka i frazeologia):

Wyrazy

1. inskrypcje:

bitwa, krew, wojna, kula, śmierć, obczyzna, bojownik, żołnierz, okupant, oddział, armia, batalion, brygada, partyzant, oficer, kapitan (i inne stopnie wojskowe);

2. pieśni:

partyzant, kat, kompania, żandarm, kula, szwargotanie, ranny, strzały, klęska, morderstwo, kajdany, siepacze, zgliszcza, konanie, grób, mogiła, trup, oddział, ru-

mowisko, perzyna, męka, głód, śmierć, krew, drużyna, kolba, karabin, bagnet, Szwab, Niemiec, gestapowiec, morderca, cementarz, nagrobek, żmija, śpicel, Krzyżak;

Wyrażenia i luźne związki

1. inskrypcje:

okupant hitlerowski, niewola niemiecka, pole chwały, uczestnik walki, obrońca ojczyzny, hitlerowskie ręce, kule faszystów, towarzysz broni, więzień polityczny, więźniarka obozu, obóz koncentracyjny, obóz zagłady, obóz śmierci i męczeństwa, ofiara II wojny światowej, szlak bojowy, męczeńska śmierć, bojownik o wolność ojczyzny, żołnierz AK, Generalna Gubernia, jeńiec oflagu, marsz na Berlin, lądowanie w Normandii, AL, porucznik brygady pancerniej, uczestnik ruchu oporu;

2. pieśni:

nieubłagani kaci, lawina wrogów, niemieckie hycle, kamienne serca, mordercy Krzyżacy, zgraja okrutnych germańskich tyranów, poprzesztelane głowy, pobici jak bandyci, podli siepacze, głodna bestia (Niemcy), hycel bartoża, leśne chłopaki, młodzi szaleńcy, walka o wolność, mord germański, wrogowie Hitlera, stolica partyzantów, tragedia Michniowa, obrońcy wiary, ojczyzna żołnierzy, szkopy wykolejeńcy, niemieckie hycle, niewola Polaków, twierdza polskości, krynica czynu, wolna Polska, oddział Hubali, kamienne serca, biedne sieroty, okrutna śmierć, ręce skute w kajdany, wielka tragedia, jęki konania, germańscy tyrani, fala ognia, niemieckie ręce, hitlerowskie męki, ojczyzna w niewoli, nieszczęśne wdowy;

Zwroty

1. inskrypcje:

zginąć na polu chwały, bronić wolności ojczyzny, oddać młode życie za ojczyznę, zginąć śmiercią żołnierza, ponieść męczeńską śmierć, walczyć w szeregach;

2. pieśni:

brać na śmierć, wziąć dzieciom ojca, kopać grób, odgrażać pod karą śmierci, wydierać włosy z głowy, wieść do walki, walczyć z przemocą wroga, strzelać w głowę, oddać dusze w ręce Jezusa i Najświętszej Panny Maryi, przechodzić hitlerowskie męki, wybić całą wieś, żywić partyzantów, zostawić w grobie, sprawić klęskę, stawać na rozkazy, chcieć wolnej Polski, przeklinać katów, zjechać na pokaz 'robić selekcję ludzi na rozstrzelanie', opatrzeć broń, ponasadzać lasu 'ukryć miejsce zbrodni';

Frazy

1. inskrypcje:

cześć jego pamięci, prosi o pamięć w modlitwie, pozostaniesz na zawsze w naszych szeregach, polski żołnierzu, niech ci ziemia lekką będzie, Ojczyzna Ci tego nie zapomni – żołnierzu, zginął za Polskę;

2. pieśni:

ziemia krwią zalana, ziemia popękana z żalu, ojczyzna w niewoli, ręce skute w kajdany, niech ich ziemia przykryje, dali dusze w ręce Jezusa, biją nas katują mordercy Krzyżacy, Niemcy urządzili masówkę, od wojny kraj swój bronicie, jak możecie.

To oczywiście, że słownictwo pieśni jest znacznie bogatsze od słownictwa krótkich tekstów inskrypcji nagrobnych. Szczególnie obfite jest słownictwo opisujące zadawanie cierpień i śmierci oraz ból i rozpacz pozostałych przy życiu: *spalić, okrążyć (wieś), odebrać (życie), wziąć (ojca, syna, brata), brać, prowadzić, iść (na śmierć), wybić, pomordować, poprzestrzelać, rozstrzelać, pochować;*

ptać (w niebogłoty), rwać (włosy na głowie), bić, znęcać się, złapać, zostać (sierotą, wdową, bez dachu nad głową) oraz słownictwo określające wroga: Niemcy (Niemce), gestapo (gestapowcy), żandarmi, hitlerowcy, Szwaby, kaci, mordercy, wrogowie, Krzyżacy, siepacze, szkopy, wykolejeńcy, hycle, bestie, świnie, chamy, bandyty (bańdziory), germańscy tyrani.

Jakimi strukturami semantycznymi są inskrypcje wojenne i pieśni o zabiciu? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba dokonać analizy środków językowych, za pomocą których tworzy się te struktury. Wśród nich wyróżnić można:

a) konstrukcje nominalne, w których występują rzeczowniki, przymiotniki (imiesłowy przymiotnikowe), liczebniki,

b) konstrukcje werbalne, w których występuje jako centrum czasownik, wnoszący dodatkowe informacje, przez co tekst jest nieco dłuższy i wyraziściej. Największą frekwencję mają tu oczywiście czasowniki **zginąć, rozstrzelać, bić, pochować, znęcać się, zamordować, wypędzić, spalić, po bić 'zabić'**.

Wśród konstrukcji nominalnych szczególną zwięzłością, typową dla inskrypcji, wyróżniają się formy liczebnikowe i rzeczownikowe. Dobrym przykładem niezwykłej lapidarności jest następująca inskrypcja:

(66)

Pułkownik WP

Leopold G. 1902–1972

1920, 1939, 1945

Jak widać w części tekstowej inskrypcji występują wyłącznie daty. Pierwsza (1920), odnosząca się do wojny polsko-bolszewickiej, otwiera niejako ciągłość tradycji żołnierskiej zmarłego, dwie następne są jej potwierdzeniem. Zestawione, chociaż to tylko liczebniki, budzą przez swoją symboliczną wymowę szacunek i uznanie dla zasług, które położył zmarły w ciągu tych lat w walce o wolność.

Przykładem napisów składających się tylko z jednego rzeczownika są następujące inskrypcje:

(67)

śp. Karol M. 1886–1942

Mauthausen

(68)

Witold J. 1918–1979

Sybirak

Nieco dłuższą formę mają konstrukcje rzeczownikowo-imięslowowe, będące nazwami odznaczeń wojskowych, które jak powszechnie wiadomo, były nadawane wyłącznie za udział w wojnie, np.

(69)

śp. Bolesław L. 1912–1977

Odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności

(70)

por. Ryszard A. 1909–1978

Odznaczony Medalem za Warszawę

Ponadto w inskrypcjach typu nominalnego wyróżnić można kategorię zwaną zawiadomieniem mianownikowym: np. *Jeniec oflagu II C Woldenberg; major rezerwy Wojska Polskiego; Żołnierz AK w latach 1942–1945; więźniarka obozu w Oświęcimiu; więzień polityczny obozu koncentracyjnego Stutthof; oficer partyzancki; nieodżałowany towarzysz broni, nieoceniony dowódca.*

Za pomocą takiego zawiadomienia nadawca wydobywa z wojennej biografii zmarłego bardzo istotny szczegół, który pragnie wyróżnić, lub ujmuje w syntetyczny sposób wycinek wojennej rzeczywistości czy fakt, któremu ze względu na ograniczoność miejsca w inskrypcji nie może poświęcić więcej uwagi. Inskrypcje nominalne zawierają 1–9 wyrazów.¹⁵

¹⁵ Dokładniej omawiam ten temat w mojej książce: *Inskrypcje nagrobne z Pomorza Zachodniego w ujęciu językoznawczym*, Szczecin 1991.

W pieśniach, w których skrótowość nie jest zabiegiem koniecznym, konstrukcje nominalne występują rzadko. Jednak nawet na pierwszy rzut oka jest widoczne bogactwo słownikowe pieśni. Statystycznie rzecz biorąc, daje się zauważyć przewagę rzeczowników nad czasownikami. I tak w *Pieśni o pacyfikacji Huciska* ten stosunek wyraża się liczbami: 95:82, a przewaga zaimków nad przymiotnikami wynosi 27:20. Stosunkowo duży jest udział liczebników, które w pieśniach, podobnie jak w inskrypcjach, pełnią funkcję wyznaczników prawdziwości faktów. W podanych niżej przykładach formy liczebnikowe rozpoczynają tekst, aby na początku określić dokładną datę wydarzenia, o którym opowiada autor:

(71)

*W tysiąc dziewięćset czterdziestym roku
Jedenastego kwietnia o świcie [...] o trzeciej w nocy wieś okrążyli*
(*Pieśń o pacyfikacji Huciska*)

(72)

Dnia ósmego kwietnia czterdziestego trzeciego
(*Pieśń o Lewoszwowie i Szustakach*)

Zatem style pieśni i inskrypcji mają charakter nominalny, chociaż ze względu na wielkość tekstu stopień nasycenia formami nominalnymi jest różny. Wyniki te są zgodne z rezultatami badań J. Bartmińskiego: „W poezji ludowej, jak chyba zresztą w poezji w ogóle, rzeczownik przeważa ilościowo nad czasownikiem, przymiotnik nad przysłówkiem, przyimek nad spójnikiem”.¹⁶ Jeżeli chodzi o teksty typu werbalnego, to warto zauważyć, że w inskrypcjach widoczny jest zupełny brak hipotaksy, natomiast w pieśniach występuje ona bardzo często.

Nawet ten stosunkowo krótki przegląd tych osobliwych tekstów naznaczonych wojną daje wyrazisty obraz wojny i okupacji. Budują one własne widzenie wojny. Poprzez informacje o losach jednostki utrwalają i nobilitują doświadczenia, które były udziałem ogromnej rzeszy ludzi. Pokazują, jak ściśle wiążą się losy jednostek z losami społeczeństwa, a przeżycia jednostek z przeżyciami zbiorowości. W ich językowym kształcie na plan pierwszy wysuwa się autentyzm – w pieśni, wynikający z przedstawienia rzeczywistych sytuacji, dokładnego opisu przebiegu wydarzeń, oddania szczegółów represji z pozycji naocznego świadka – w inskrypcjach z samej istoty

¹⁶ J. Bartmiński, *Folklor–język–poetyka*, Ossolineum 1990, s. 219.

tego napisu. W tekstach inskrypcji językowy obraz wojny jest autentyczny, prosty i ubogi, bo taka jest specyfika tego rodzaju tekstów. W pieśniach też autentyczny i prosty, ale o bardzo wysokiej emocjonalności, charakteryzujący się jednoznacznością ferowanych ocen, o bogatszym słownictwie i frazeologii, o ostrej stylistyce i dosadnych sformułowaniach.

Przez swój realizm stają się nie tylko swoistego rodzaju dokumentem historycznym, ale i obyczajowym. Poddają ocenie postępowanie bohaterów czy antybohaterów (zbrodniarzy) w świetle panującej w konkretnej grupie kulturowej zasad etycznych. Wymuszają niejako do zajęcia postawy wobec dobra i zła.¹⁷

Oba rodzaje tekstów naznaczonych wojną adresowane są do przyszłych pokoleń, do przechodniów, dla utrwalenia w pamięci potomnych ważnych wojennych wydarzeń. Najważniejszym ich celem jest nie tylko przekazywanie informacji na temat faktów historycznych i osób, które uczestniczyły w tych wydarzeniach, lecz przede wszystkim emocjonalne oddziaływanie na przechodniów (inskrpcje) i słuchaczy (pieśni) tak, żeby włączyć ich w krąg myśli, uczuć oraz ideałów pokolenia, które kształtowało swoją postawę wobec życia i śmierci w bardzo trudnych warunkach. W ten sposób ludzie, umieszczając inskrpcje lub śpiewając o wojnie w ciągu wielu lat, składają dowody żywotności swej kultury, czasem wysokiej, czasem zgrzebnej, surowej i jakby w testamencie przekazują młodym pokoleniom tradycje rodowe i patriotyczne.

THE LINGUISTIC PICTURE OF WAR IN TOMBSTONE INSCRIPTIONS AND FOLK SONGS

The paper aims at capturing the lexical, semantic and cultural similarities and differences between the presentations of World War II events in tombstone inscriptions and folk epic songs. The study is based on a collection of over 10,000 tombstone inscriptions of Pomorze Zachodnie (the Polish part of Pomerania) and a collection of war songs of the Kielce region (south-central Poland).

The linguistic picture of war in tombstone inscriptions is rather simple and narrow, such is the specificity of those texts. The informative function reigns supreme. In war songs, the picture, although simple as well, is emotionally heavily charged. It is characterized by univocality of judgment, rich vocabulary and phraseology, sharp style and poignant expressions. Both types of text are addressed to future generations in order to commemorate important events and ordinary people worthy of the highest respect. They preserve memories about people and pass down the family, local and national ethos to prosperity.

¹⁷ Por. H. Wołny, *op.cit.*, s. 140.